KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Czerwca. ŚRODA. ROK 1830.

№ 146.

WSPOMNIENIA. *Wyiazd N. PANA z Warszawy do Berlina* 1829.

Postanowieniem N. PANA, JX. *Szumborski* Biskup Chełmski, mianowanym został Senatorem Królestwa Polskiego.

Wczoraj u NN. PAŃSTWA w Zamku Królewskim był świetny Bal.

Członkowie Królews: Warszaw: Towarzystwa Przyiacioł nauk, i Profesorowie Uniwersytetu, iutro w *Gospodzie Angielskiej* dadzą wielki obiad dla Barona *Humbolta*.— Ten uczony Mąż ciągle zwiedza wszelkie zakłady naukowe tutejszej stolicy; oświadczył iż niespodziewał się znaleść tak dokładnie urządzonych i tak bogatych gabinetów, szczególniej zadowoliło go *Obserwatorjum*.

Panna *Zontag* udarowaną została od N. PANI nader pięknym fermoarem ozdobionym dyiamentami i turkusami. Panna *Belwil* otrzymała także fermoar, a P. *Werlicer* kosztowny brylantowy pierścień.

Wiersz poświęcony JW. Feldmarszałkowi Hrabi *Dybiczowi Zabałkańskiemu*, Wielkich Orderów Kawalerowi, i walecznym Wojskom *Rossyjskim* będącym pod iego dowództwem w wojnie Tureckiej, przez F. S. wyszedł z druku, nabyć go można, exemplarz za gr. 20 u Ciechanowskiego, Łuczyńskiej, Kelichena, u Szmita, w księgarni Szteblera i u Moltiniego przy ulicy Miodowej Nr 489.

W kwiecie wieku po nader krótkiej chorobie na d. 14 Maia rozstał się z tym światem *Mikołaj Chomętowski*. Zbytecznem byłoby wyliczać przymioty iego nieugiętej duszy i serca, imie samo stawi ie przed oczy każdemu z iego Przyiacioł. Los przeciwny ścieśnił obręb działania *Chomętowskiego*, lecz uczucia tkliwe i umysł w każdem zdarzeniu wytrwały, towarzyszyły mu do grobu. Kto go poznał, ten wraz i pokochał, a kto tylko umiał cenić, ten łzę boleści uroni nad zawczesną stratą tego prawego syna ojczyzny.

Za 100 zł: w Listach Zastaw: nieliczącw to wartości kuponu wynoszącej zł. 1 gr. 23, procent 4, żądaią zł. 97 gr. 22 i pół, daią zł.... gr....

Słów kilka o pierwszym Koncercie Panny Zontag w Warszawie.— Można by się założyć iż niebyło słuchacza który by nie został przeięty najprzyiemniejszem uczuciem słysząc tę znakomitą śpiewaczkę. Jest ona panią swego głosu, tkliwym tonem przenika, z łatwością pokonywa najtrudniejsze przejścia, wykonywa ozdoby które sama tworzy z wzorowym gustem. Kto słyszał *Kalatanią* i *Zontag* powtórzy zapewne wiersz o 2ch naszych śpiewaczkach w r. 1802 ogłoszony:

W znaiących się na kunszcie, *pierwsza* podziw budzi
A *druga* ma za sobą serca wszystkich Ludzi.

— Ten Koncert poprzedziła Uwertura Karola *Kurpińskiego* z Opery *Cecylja Piaseczyńska* wybornie przez naszą orkiestrę wykonana. Panna *Zontag* oddała sprawiedliwość Autorowi, wymieniaiąc celniejsze piękności tego dzieła. JP. *Szalkiewicz* dokładnie wykonał na Klarynecie Koncertanto kompozycji tegoż Autora; Artysta zasłużył istotnie na oklaski, lecz te tego wieczora iedynie pożądanej i miłej goszczącej poświęcone były.

Wczoraj na 2gim Koncercie Panny *Zontag* znajdowało się 1250 słuchaczów. Rzęsistemi

oklaskami powitano Spiewaczkę i ponawiano ie za każdem iej ukazaniem się, oraz po wykonaniu każdego śpiewu. Po ukończeniu ostatniego śpiewu, powszechnym odgłosem została przywołaną, a składaiąc dzięki za tak uprzejme przyięcie, tenże śpiew powtórzyła.

JP. *Sachetti* iuż ukończył 4 dekoracje do Opery *Niema w Porticy*, które wczoraj ukazał Dyrekcji i Znawcom zadowolonym z iego talentu.

Wody Gorzkiej *Pilnauer* drugi transport wczoraj przybył do składu korzennego i win przy ulicy Nowy świat Nr 1315. J.L. *Flatau*.

Szybkobiegacz wczoraj nieodbył zapowiedzianego kursu, gdyż osoby odwiedzaiące ieszcze i w tym dniu *Bielany*, niezatrzymały się przy Rogatkach dla tego widowiska.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w połu: 19.

ROZMAITOŚCI.

Listopadowa uczta wydawców Dziennika, Przegląd Powszechny (Revue enciclopedique) To zajmuiące zgromadzenie, odnawiane co miesiąc od 11tu lat istnienia Przeglądu Powszechnego, nigdy liczniejsze, nigdy nie było tak znamienitsze spółubieganiem sławnych ludzi, wszystkich kraiów. Wyobrażone tam były 17 narodów, to iest 5 Ameryki, 1 Azji, i 11 Europy. Przed biesiadą P. *Aldini z Bulon*, wykonał w obecności przeszło 80 wybranych osób, piękne doświadczenie ocalenia od ognia a młody i uczony Szwed Professor Pan *Ricjus* uczeń i przyiaciel *Berzeljusza*, kilka minut trzymał w ręce uzbroionej rękawicą z płotna *Amianty* rozpalone żelazo, gdy tymczasem Saper okryty kruszcową zbroią podobnież urządzoną, śród szerokiego ogniska, płomieniom i dymom bezkarnie urągał. Wspaniały ludzkości przyiaciel P. *Ejnard z Genewy*, zaiął opisem teraźniejszego położenia Greków i spodziewanych dla oświaty i handlu korzyści z przekształcenia i uznania tego narodu. Uczony Inżynjer P. *Brunel* chluba i Francji i Anglji, wystawił rys Tunelu swoiego czyli mostu pod rzeką *Tamizą* i doniosł, że wkrótce wznowią się z dawną czynnością prace stosowne do szczęśliwego spełnienia tego śmiałego przedsięwzięcia. Admirał *Sidney Smit* żywo zaiął posiedzenie mową o doświadczonym przez niego niedawno statku uchronnym w czasie rozbicia. PP. *Rokafnęt i Salazar* pełnomocnicy *Mexyku* i *Kolumbji* wynurzyli imieniem Rodaków, chęć korzystania z oświaty Europy dla ulepszenia tak fizcznego iak moralnego, losu Amerykańskich ludów. P. *Labarak* mówił o świeżych i szczęśliwych zastosowaniach w Europie i w Syrji, chloru wapna do leczenia chorob zaraźliwych i oddał hołd medycznej wyprawie Francuzkiej pod przewodnią Doktora *Parizeta*. Wiele toastów poświęcono zgodzie narodów, harmonji nauk ludzkich, a wszczególe PP. *Aldini*, *Brunel*, *Labarak*, *Sidney Smit i Ejnard*, za ich odkrycia naukowe i dobroczynne, za ich szlachetne i użyteczne prace. Biesiadę i wieczor skończono improwizowanym koncertem. »Młody, i zdatny Polak P. *Wojciech Sowiński* (słowa są dzienników francuzkich) długo grał na Fortepjanie z wielką wyższością talentu i był okryty rzęsistemi oklaskami iako Wirtuoz i Kompozytor.

Zielone świątki w Niemczech. W wieku XV obchodzono w *Frejburgu* dzień zielonych świątek z wielką uroczystością i wyprawiano rozmaite widowiska duchowne. Xże *Jerzy* przybył tam r. 1516 z całym dworem swoim. Przez 3 dni przedstawiano na rynku *stworzenie świata* aż do wypędzenia *Adama* i *Ewy* z raiu. Dyrektorem widowiska tego był Sędzia miejski a graiącemi osobami byli Aniołowie, tudzież *Lucyfer*, *Beljal*, *Szatan*, 3 *Djabłów*, *A-*

dam, *Ewa*, *Wąż*, a nakoniec 6 dobrych i 6 złych synów Adama. W drugim dniu zielonych świątek 67 osób przedstawiało *odkupienienie świata*, a w trzecim nakoniec nadchodził *sąd ostateczny*. Jakiś *Fryderyk Sznejderowicz* do tego ułożył muzykę.

Z Krakowa 25 *Maia*.— Ambr: *Grabowskiego* 2ga edycja opisu *Krakowa* znacznie powiększona wyjdzie w tych dniach na widok publiczny. Ryciny powiększej części pozostaną te same co w 1szej zamieszczone były edycji, dodane są wszakże widoki *Balic*, i starożytnego Kościoła P. MARJI w Krakowie, z wysoką wieżą która dała powód do przysłowia: »Wysoki iak Marjacka wieża.» Edycją tą poprawną i o wiele powiększoną nowemi a ciekawemi dodatkami, nabywa szanowny Autor nowego prawa do wdzięczności Rodaków, którym wskazuie i objaśnia dawne pomniki *starożytnej stolicy naszych Królów*. Dawniejszy Redaktor Gońca Krakowskiego P. Konstanty *Maieranowski* zajmuie się obecnie ważną pracą, bo wygotowaniem do druku części historycznej *Pszczółki Krakowskiej*. Dzieło to będzie wychodzić tomikami, i służyć może nieiako za dalszy ciąg Pamiętników J. U. *Niemcewicza*. P. *Fridlejn* Księgarz krakowski wyda wkrótce pierwszy zeszyt z widoków Krakowa i iego okolic, wraz z opisem. Między rycinami tego zeszytu ma się znajdować Zamek Królewski od Stradomia, Brama Florjańska, Ruiny Zamku Tęczyńskich etc. Rysunki te zdjęte przez P. *Głowackiego* młodego tutejszego artystę, ale pełnego talentu i zdatności, iuż w *Paryżu* znajduią się, gdzie zostały przesłane do litografowania. Wydawca tego dzieła P. *Fridlejn*, sprowadza z Paryża drukarnią *Didota*, do wybiiania textu, i dzieł innych które dotąd zostaią w rękopiśmie. Znany od dawna J. S. *Bandtkie* pracuie nad 3cią edycją historji Polskiej, która w roku przyszłym ma wyjść na widok publiczny, z drukarni *Korna*. Składki na reperacje Zamku Krakowskiego idą bardzo pomyślnie, iuż zebrano do 60,000. Oby! Niebo sprzyiało dalej tak pięknemu celowi. Zamek ten ma być przywrócony do takiej postaci, w iakiej był w najświetniejszych czasach Polski, bo za *Jagiellonów*. Dla utrzymania zaś iego odtąd w całości, maią się do niego przenieść Senat i wszelkie władze Rządowe. Tym to iedynie sposobem, gdy zostanie zamieszkany, od zniszczenia na późniejsze czasy zachowanym będzie. W samym Rynku stoiący starożytny Kościołek S. *Wojciecha* teraz reperuią, wart on tego, bo należy do najdawniejszych w Krakowie. *Kraków* pod względem spacerów i świeżego powietrza o wiele przewyższa *Warszawę*, a tę wyższość nadały mu szczególniej *plantacje* do około miasta pozakładane. Szanowny obywatel Krakowa, którego imie godne wiadomości Rodaków, W. Florjan *Straszewski*, na utrzymanie wspomnionych plantacji przeznaczył procent od 3000 czer: zło: które na ten cel zapisał miastu; pod dozorem tegoż obywatela powstały te plantacje, on to bez żadnego wynagrodzenia zajmuie się ciągle ozdobą i upięknieniami miasta. Krakowianie chcąc zachować pamięć tego Męża, wydali iego portret, pod którym zamieszczona rycina, wystawia prace około ozdoby miasta podjęte. Z uczonych W. X. *Poznańskiego* bawi tu P. *Muczkowski* towarzysz Literackiej podróży Hr: *Działyńskiego* do Szwecji, wydawca pism *Mikołaia Sępa*, i poezji A. *Mickiewicza* w Poznaniu, których iuż 5 tomików wyszło.

Dziennik Londyński *Temps* zapewnia, że w tych dniach zdarzył się szczególny przypadek, w Kościele S. *Ludwika* w *Paryżu* w chwili

gdy Proboszcz tej parafji przystępował do pobłogosławienia małżeństwa, otrzymał doniesienie od Wojta okręgowego, że związek zamierzony nie może być uskutecznionym ani w Kościele ani w urzędzie municypalnym, gdyż powzięto przekonanie, że osoby zawieraiące Małżeństwo obiedwie są *płci żeńskiej.* — Pułkownik *Rebsomen*, który ma tylko iednę rękę, a który przytem iest tak znakomitym flecistą, iż ubiegać się może ze sławnym *Druetem*, przybył niedawno z listami któremi go Xże *Orleans* poleca Królowi Angielsk.

Kilka słów o Owadach. Człowiek, który się panem wszystkich stworzeń mieni, pyszni się wynalazczą siłą swoią i dumnie rozmaite potrzebne sztuki i machiny, które mu byt swój winny; wylicza; zapomina łatwo, iż ten co mu dał rozum, nauczył drobne *owady* przechodzić go w wielu kunsztach i wiele rzeczy pierwej niż on wykonywać. Ci co zbudowali *Babilońską wieżę*, wynalazek swój robienia z ziemi sztucznych kamieni uważali zapewne za bardzo szczęśliwe odkrycie; ale sztukę tę, *pszczoły* lubo nieco w inny sposob i na mały rozmiar, białe zaś *mrówki* w większym rozmiarze, od stworzenia świata iuż znały. Człowiek uważa się za największego budownika, a gmachy przez siebie wzniesione nad wszelkie budowy nikczemnych zwierząt przenosi; ale historja owadów może zaprzeczyć mniemaniu iego; wiele z nich było budownikami od czasów niepamiętnych, dzieląc mieszkania swe na rozmaite części, opatruiąc ie schodami, olbrzymiemi sklepieniami, dachami, kolumnami itp. niektóre z nich nawet wydrążaią same podziemne chodniki, które stosunkowo do ich wielkości, 20 razy szersze i obszerniejsze są aniżeli ów podziemny pod Tamizą *Tunel.* Dama, ciesząca się okazałością i pięknością szkarłatnych zasłon, gustowne ściany iej pokoiu zdobiących, albo chełpiąca się kobiercami posadzkę okrywaiącemi, wystawia sobie, iż nic wspanialszego pierwiej niewidziano, i ubolewa nad przodkami swemi, którzy przestawać musieli na prostych wapnem bielonych scianach i na rogożach zamiast kobierców, niewie, iż przed nią ieszcze i przed iej wszystkiemi przodkami, nawet przed wynalezieniem kosztownej *Tyryjskiej farby purpurowej*, mały owad ozdabiał ściany domku swego kobiercem szkarłatnym swietniejszym nierównie aniżeli sztuka wydać może; że prócz tego inne owady przędą codziennie iedwabne kobierce, które cienkością przechodzą znacznie te iakie ona tak bardzo podziwia. J inne nawet kunszta stworzeniom tym pierwej niż człowiekowi znane były. Jakże ważnym i niezmierny wpływ na ludzkość maiącym iest wynalazek papieru. Ale iuż prawie przed bardzo wiele lat ieden z najpospolitszych owadów umiał materjał ten przysposabiać i używać. Wystawiamy sobie, iż nic niezrówna pod względem sztuki dzwonowi *nurków*, albo pompie powietrznej; ale *paiąk* używa codziennie pierwszego i co osobliwsza, wpodobny iak my sposób; a *gąsienica* małego *móla* naśladuie wynalazek pompy powietrznej, i kiedy iej tego potrzeba, robi sobie próżnie za pomocą własnego ciała. Kiedy zdumiewamy się myśląc o ludnych miastach, które do wzniesienia się połączonych usiłowań wielu wieków potrzebowały, cóż powiemy o białych mrówkach, które tylko kilka tygodni poświęcaią na zbudowanie miasta, mogącego stosunkowo więcej pomieścić mieszkańców, anizeli nawet *Niniwa*, *Babilon*, *Rzym*, *Pekin* i *Londyn* razem by pomieściły!

Myśli.— Po między szczęściem a nieszczęściem bardzo mały przedział.— Kto ma cnotę w poszanowaniu wśród bogactw, zbytku, i

znaczenia; ten zaiste godzien szczęścia.— Stosowanie potrzeb do stanu i możności stanowi zakład szczęścia naszego, pragnienie czegoś więcej, miesza spokojność i niszczy szczęśliwość naszą.

SPIEWKI
kończące nowo Komedjo-Operę
DOKTOR DAMSKI.

Julja.
Nie iedna Panna się droży,
Koło lat szesnastu
Ma Kochanków kilkunastu
Na wszystkich się sroży;
Lecz gdy znikną róże z twarzy,
Czwarty krzyżyk zajdzie,
Próżno się radzi lekarzy,
Męża iuż nieznajdzie. —

Walczyński.
Twa wiosna pełna uniesień,
Zalotnico młoda,
Lecz wkrótce przybędzie iesień
Zniknie twa uroda.
Nie iednego miałaś ieńca
Każdy cię porzuci,
A znikłego iuż rumieńca
Doktór niepowróci. —

Zofja (do Publiczności.)
O wy co wszystkich Autorów,
Ogólnie liczycie,
Wszak od was zawisł, utworów
Zgon lub wieczne życie.
Raczcie więc nam być przychylni
Szanowni Doktorzy,
Bez waszych względów bezsilni
Ciągle będziem chorzy.

SZARADA.
Pierwsze na wspak część ciała,
A *drugie* płynie,
Wszystko w świecie słynie
J unas nową cześć odebrała.
(Zeszła Szarada *Papucie*).

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Ki·iński Bruno Hrabia 476 *Nowo Senatorska*, Jankowski Radca 2476 *Nalewki*, Szymczykiewicz Poseł, Widuliński Mikołaj Oby:, Deskur Jan Oby: 1064 *Królewska*, Sokołowski Romam Oby:, Malecki Wiktor Oby: 500 *Podwal*, Wąsowicz Dunin b. Podpułkownik 393 *Krak: Przed:*, Wodzyński Gabrjel Oby: 414 *Krak: Przed:*, Szymanowski Józef Oby: 625 *Kozia*, Dączyński b. Pułko: 603 *Bielańska*.

DONIESIENIA.

Z powodu przeprowadzenia się do mego letniego mieszkania, będzie mnie można zastać w czasie lata w dotychczasowej stancji moiej w Pałacu Hr: Paca przy ulicy Miodowej, tylko od godzi: 8 z rana do godz: 3 z południa.—Dr: A: Laemlein Dentysta.

Dwóch Obywateli ieden z Czerskiego drugi z Stanisławowskiego potrzebuią dzierżawy w dobrych gruntach, dostateczną pańszczyzną, w Pastwiskach, z' Borem i Gorzelnią przy wodzie lubteż choć o 3 mile od wody. Życzący sobie wypuścić, uda się do Adwokata Brzezińskiego mieszkaiącego na Nalewkach na przeciwko Sto Jerskiej ulicy.

Komu by potrzebna była ZIEMIA do Ogrodu lub do Bruku, także MUŁEK do plantowania i chuda GLINA zdatna na Polepę, oraz PIASEK gruntowy; niech się zgłosi pod Nr 794 Lit: B. przy ulicy Elektoralnej.

W dniu 30 z. m. skradziony ZNAK drewniany na pąsowem tle z białym napisem (Ogród do Spaceru, Kręgielnia i różne Trunki kraiowe) pod Nr 1289 wewnątrz w Ogródku od strony ulicy nowo Jerozolimskiej. Uprasza się Osoby któreby o powyższej kradzieży wiadomość mieć mogły o doniesienie pod tenże Numer do JP. Kamińskiego utrzymuiącego Billard, gdzie prócz wdzięczności, całkowita wartość w nagrodzie ofiarowaną będzie.

Ktoby miał Kapitału złp. 30,000 lub cokolwiek więcej i życzyłby sobie ulokować na pierwszą hipotekę Domu murowanego który wartości ma 180,000 złp., raczy Jnteressant zgłosić się do Drukarni Kurjera Warsz: i swój adres zostawić.

Osoba znaiąca się na Gospodarstwie, przyczem mogąca ułatwiać wszelkie korrespondencje, opatrzona w świadectwo, życzy wejść w obowiązek SEKRETARZA, ZASTĘPCĘ WÓJTA GMINY, lub też PISARZA PROWENTOWEGO. Życzący sobie takowej, raczy nadesłać swój adres na ulicę Leszno pod Nr 657 do W. Chwałkowskiej.

TRYKI MERYNOS nie strzyżone oryginalne, przychowku Sulisławskiego do Folwarku Wierzba położonego, przy gościńcu bitym od Warszawy do Królikarni prowadzącym, świeżo przybyłe, sprzedawane będą za cenę umiarkowaną, do własności

każdej sztuki w szczególności, skrupulatnie przez Sortjera Zechendorf do Wakaliskiego z wysłanego zastosowaną. W. Milton Dziedzic Wierzby tamże zamieszkuiący, raczył się uprzejmie podjąć tej sprzedaży. Dnia 24 Czerwca nastąpi strzyż, nie sprzedanych tryków.

Reszta niewyprzedanych dotąd KONI, ze Stada Baronów Skendellów (o przybyciu których, donieśliśmi w Nrze 138 Kurjera War:) najdalej dni ośm pozostanie w Warszawie. Ktoby więc przed oznaczonym czasem chciał nabyć Koni wozowych, lub wierzchowych, może ie codziennie widzieć i bliższą o nich powziąść wiadomość pod Nr 2687 przy ulicy Bednarskiej. Zawiadamia się również interessowane osoby, iż piekny Ogier gniady, prawdziwej Arabskiej rassy, zupełnie uieżdżony, 4 kare rosłe powozowe Konie, dotąd nie zostały sprzedane.

Osoba życzy podjąć się obowiązku za RZĄDCE DÓBR, KASSJERA, PISARZA PROWENTU, lub na RZĄDCĘ DOMU znacznego. Wczem zapewnia Osoby życzące, że do podobnych owiązków iest iak najzdolniejszą. Także życzy wejść w obowiązek PANNA która usposobiona iest do wszelkich robot Damskich. Wiadomość powziąść można przy ulicy Piwnej pod Nr 97 na pierwszem piętrze od frontu.

Na Trakcie szose Kalisko-Poznańskim 9 wiorst od Warszawy położonych Dobrach, do wydzierżawienia lub na wyszynk na traktach ubocznych i na samej szose KARCZMY 3 i 2 WIATRAKI. Dalsza wiadomość przy ulicy Twardej na Grzybowie Nr 1100 w Handlu Korzennym.

LOSY do 5tej Klassy 37 Loterji 2 całe Nr 19,797 i 19,798, i cwierciowe z Nr 24,291, 4 cwiercie z Nr 29,495, iedna cwierć i z Nr 32,499 iedna cwierć zaginęły, wygrane iakie by nań paść mogły, tylko prawym właścicielom wypłacone będą.

NA JUTRZEJSZE Ciągnienie 5 Klassy 37 Loterji LOSÓW KUPNYCH czyli nowych (całkowitych po złp: 130 gr: 15, cwierciowych po złp: 32 gr: 19,) w moim Kantorze dostać ieszcze można.— *A: Werthejm* Nr 385 na Krak: Przed: w domu W. Ryxa.

OBWIESZCZENIE.—Którem LUDWIK ŁUCZYCKI wspólnie z Rodzeństwem swoiem Janem i Franciszkiem Łuczyckiemi, tudzież Marjanną z Łuczyckich Zabrzyską, Joanną z Łuczyckich Kościańską, iako też Katarzyna, Magdalena i Anna z Zaćwielichowskich Tomaszewską, zawiadomiaią Szanowną Publiczność, iż na dniu 7 Mca Marca 1815 r. i d: 7 Kwietnia 1815 r. udzielone pełnomocnictwo W. Jakóbowi Czermińskiemu Jeometrze Rządowe: w Krakowie zamieszkałemu do odebrania Spadku po ś.p. Marcinie Łuczyckim, i iego iedynym Synie Macieiu, a naszym Stryiu i Bracie Stryiecznym, maiących Dobra w Woiewództwie Kaliskiem i Poznańskiem Aktem Urzędowym dnia 12 Stycznia 1830 i 24 Kwietnia 1830 r. odwołane zostało i odtąd każdy czyn w tej sprawie W. Jakóba Czermińskiego za nieważny uznaiemy.— W Krakowie d: 11 Maia 1830 r.

SUCHA ARENDA, w nowo-wystawionej Austerji, iest do wydzierżawienia od 1go Lipca r. b. w Dobrach Wulka Zerzeńska o półtory mili za Pragą na trakcie Karczewskim.

Osoba bezżenna, kwalifikuiąca się na Zastępcę WOJTA GMINY i podejmuiąca się dozoru wewnętrznego Gospodarstwa wiejskiego, zgłosi się do W. Błeszyńskiego Kupca przy ulicy Senator: Nr 451.

Osoba wyieżdżaiąca do Karlsbad i Marjenbad, własnym ekwipażem, o koło 18 b. m. życzy sobie mieć Kompana na wspólny koszt. Wiadomość w Handlu Korzennym ulica Bednarska Nr 2688.

Kto potrzebuie Osoby z dobrą konduitą i przyzwoitemi atestami do obowiązków WOJTA GMINY i do zarządzenia Gospodarstwem, raczy zostawić Adres w Drukarni Kurjera Warsza:

D. 27 z. m. na Balu w pałacu Namiestników Król: zostawiono CHUSTĘ i WACHLARZYK; Właścicielka zgłosi się po odebranie do Kamerdynera, w domu Branickich Nr 1245.

Potrzebny iest w Warszawie do iednego Młodzieńca GUWERNER dobrych obyczaiów, posiadaiący ięzyk francuzki praktycznie. O dalszych warunkach dowiedzieć się w Drukarni Kurjera W.

Różne PAPIERY z kilkudziesiąt sztuk złożone, należące do Stefana Sokołowskiego, niegdyś mieszkaiącego w Krakowie, znajduią się do odebrania w Drukarni Kurjera Warsz:

KROWA uięta, przytrzymana została w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej; właściciel udowodni swoią własność.

Tryki Hiszpańskie czystej krwi z Owczarni Dóbr Zbójna Antoniego Hr: Sumińskiego Radcy Stanu, dostawione zotały na sprzedaż do Warszawy. Dowiedzić się o nich można u Szwajcara pałacu pocztowego.

Dnia 25 Maia zginął Osobie wyieżdżaiącej Pocztą z Warszawy do Kalisza PULJARES, w którym

o ile zpamiętać może następuiące znajdowały się przedmioty. *a)* Dwa Wexle przez Dom Handlowy A: Epstejn et Levy za zleceniem Walentego Levy na Summę Talarów 200 i 400 razem Talla: 600 na Wolff et Comp: w Berlinie wystawione, dnia 13go Lipca r. b. wypłacalne. *b)* Biletów Kassowych Polskich około 60 do 80 Złotych. *c)* Różne Listy, Rachunki, Konotatki, etc. Znalazca żadnego użytku tak z Wexlów, które iuż są amortizowane iak z innych Papierów mieć nie może, przeto najuprzejmiej uprasza się o oddanie do Drukarni Kurjera Warszawskiego albo do Walentego Levy w Kaliszu, za co oprócz wdzięczności otrzyma gotowiznę znajduiącą się w Puljaressie i przyzwoitą nagrodę, ieśli tego domagać się będzie.

HAFT do Munduru Obywatelskiego iest do sprzedania przy ulicy Nowe Miasto pod Nr 213 na dole.

Przy ulicy Bugaj pod Nr 2585, na 1m piętrze POKOIE, na 2m i na 3ciem, oraz STANCJE do naięcia od Sgo Jana Chrzciciela r. b. za pomierną cenę; zawiadomić się w podle u Właściciela, gdzie iest znak Sieci Litera M.

☞ W skutek doniesienia Pana Gabryela Bergson w Kurjerze Warsz: Nrze 141, mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż oddaliłem się z iego Kantoru za poprzedniem z mej strony wypowiedzeniem a to iedynie z przyczyny że dana mu przed rokiem Aiencja przez Towarzystwa Londyńskiej *Alliance*, którą ia dyrygowałem, przez tożsame Towarzystwo odwołaną została; inne oprócz tego stosunki skłoniły mnie bym dłużej u niego niezostawał. Przytem mam zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż stosownie do upoważnienia wielu zagranicznych Towarzystw Assekuracyjnych, sam przyiąłem obowiązek ułatwić zabespieczenie wszelkich ruchomości i inwentarzy od Ognia z dogodniejszemi iak dotąd kondycjami. Mieszkam przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 617, w Pałacu JW. Szambelana Nowakowskiego. NB. Upraszam też, aby wszelkie Listy i Effekta do mnie adressowane, nikomu pod żadnym pozorem, tylko mnie samemu do rąk oddanemi były. — Warszawa d: 28 Maia 1830 roku. — *Adolf Gradenwitz.*

Osoba obeznana z Gospodarstwem, Urządzeniami Administracji i Sądownictwa, opatrzona w Dowody Kwalifikacji, życzy przyiąć obowiązki RZĄDCY DÓBR, ZASTĘPCY WÓJTA, lub też ZARZĄDU iakiego DOMU w Warszawie; Wiadomość w domu Faliniego przy ulicy Koziej Nr 625 u Pisarza mieszkaiącego pod Nr 4 Stancji.

Maiąc sobie przez Dyrekcją *Lipskiego* Towarzystwa zabezpieczaiącego życie, opartego na wzaiemnych korzyściach i iawności, powierzone Aientostwo co do tutejszego miasta i iego okolic, gotów iestem udzielać bliższych objaśnień o tej pożytecznej instytucji, wydawać bezpłatnie statuta onej i przyjmować zgłoszenia się osób, któreby życzyły należeć do tego stowarzyszenia. Warszawa d. 27 Maia 1830. *Sam. Ant. Fraenkel.*

Nachdem mir die Direction der auf Pegenseitigkeit und Oeffentlichkeit begruendeten Lebensversicherungs-Pesellschaft zu Leipzig die Agentur für hiesiege Stadt und Umgegend uebertragen hat, so bin ich bereit ueber diese gemeinnuetzige Anstalt nachere Auskunft zu geben, die Statuten unentgeldlich auszutheilen und Anmeldungen zu Versicherungen anzunehmen. Warschau am 27 May 1830.

Sam. Ant. Fraenkel.

Łazienki Kąpielne przy ulicy *Rybaki* pod Nr 2560 w miesiącu zeszłym pogorzałe, na nowo odrestaurowane i w dniu zaonegdajszym otworzone zostały. Podpisany zawiadamiaiąc o tem Prześwietną Publi: ma zaszczyt donieść iż staraniem iego najusilniejszem będzie, przez zaprowadzone ochędostwo, rychłą usługę, wodę czystą z samego nurtu rzeki Wisły prowadzoną, zjednać sobie łaskawe iej względy i uczęszczanie. H. *Kozłowski.*

KOZY ze świeżem mlekiem do naięcia na tygodnie znajduią się w Kolonji Annopol w Gminie Białołęckiej, zaraz za 3cią wiorstą traktu Petersburskiego szose na prawo, a minąwszy Kolonją P: Vinena na lewo przez lasek. Biorący takowe z sobą do Warszawy zechcą złożyć zastaw wynoszący wartość Kozy, oraz zapłacić ieden tydzień z góry.

BASZTARDA bardzo wygodna, mało używana, z wszelkiemi rekwizytami, walizą, kuframi, szufladami i łożkiem, ciemno-zielona iest do sprze-

dania. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 733 u Właściciela domu.

Ktoby miał DOM czyniący rocznie 3 do 4 tysięcy złp. a życzył sprzedać z wolnym odkupem, raczy się zgłosić do Drukarni Kurjera War:

W d. 25 b. m. wieczorem, zginęła w ogrodzie Saskim Tabakierka złota, emaljowana w niebieskie paski, w formie kuferka. Kto ią odniesie do Szwajcara Hotelu Angielskiego przy ulicy Wierzbowej, otrzyma nagrody dukatów 3.

Wezwanym zostaie P. KALINOWSKI były Dozorca Magazynu w Serocku, a teraz w Warszawie mieszkać maiący, iżby dla własnego dobra dać zechciał wiadomość o zamieszkaniu swoiém do Drukarni Kurjera Warsza:

Podpisany przybywszy do tutejszej Stolicy ze zbiorem Oryginalnych Olejnych Obrazów, sławniejszych Mistrzów, uzyskawszy na to od Zwierzchności pozwolenie, przedsięwziął takowe przez publiczną Licytacją wyprzedać, która się ma rozpocząć w dniu 3 Czerwca r. b. w mieszkaniu właściciela w Hotelu Wileńskim pod Nr 28 Stancji, na tę licytacją ma honor Szanownych Znawców i Amatorów najuprzejmiej zapraszać. — *Brunner.*

TRZY POKOIE od frontu, 2 w officynie na dole, z Kuchnią, Piwnicami, Drwalnią, Ogrodem lub bez ogrodu do naięcia od Sgo Jana r. b. przy ulicy Leszno Nr 673 Lit: B. wiadomość u właściciela domu.

DOBRA DĘBSK z przyległością Wola Dębska w Woiewództwie Płockiem, o mil 12 od Warszawy nad granicą Pruską położone, w gruntach dobrych żytnich na których 200 korcy Oziminy z 8mej części Pszenicy wysiewa się, z Zabudowaniem Dworskiem i Wiejskiem dobrem, w Pastwiskach obszernych i iak najlepszych na Bydło i Owce na których łąki grondowej przeszło 300 fur obrabia się, z Wiatrakiem, znaczną Propinacją i Gorzelnią do której Drzewo na wypalenie potrzebnej na Konsumpcją Wódki wydziela się, są do wydzierżawienia z wolnej ręki na 3 lub 6 lat od dnia 24 Czerwca r. b. Wiadomość o tym powziąść można w Kamienicy pod Nr 670 przy ulicy Leszno w officynie na dole codziennie rano między godziną 8 i 10tą od W. Krasuskiego.

Uwiadomia się Publiczność, iżby nikt z odwołanym Plenipotentem Synem moim Rafałem Funkelstejn z Płocka w żadne ex re udzielonej mu Plenipotencji, układy niewchodził, pieniędzy niewypłacał, zgoła deklaruię iż dokonane takiego rodzaiu układy iako mnie nieobowiązuiące nieprzyjmę a wchodzący z Synem moim sobie winę z nieostrożności przypiszą. — *Lejb Funkelstejn.*

KOCZYK używany, parokonny lekki, odnowiony na kolor żółty, siedzienie na osób 4 maiący, fasonu nowego, znajduie się do sprzedania. Widzieć go można w pałacu JWW. Potockich pod Nr 415, na Krakowskiem Przedmieściu u Rządcy Pałacu.

Kommissarz Policji Cyrkułu 7go M: S: Warszawy. — Zawiadamia Publiczność, iż w skutek rekwizycji Dowódcy Szkoły Podchorążych Jazdy W. Podpułkownika Czarnomskiego, z rozkazu JW. Jenerała Dyżurnego Rautenstrauch, odbędzie się w dn 3m b. m. i r. o godz: 10 rano w domu pod Nr 1066 przy ulicy Królewskiej sprzedaż publiczna Garderoby, Bielizny, i różnych utensyljów Wojskowych, do pozostałości po niegdy Jacku Wolańskim Podporuczniku Pułku 3go Strzelców Konnych należących, a to za gotowe natychmiast płacić się mianę pieniądze. — *Piotrkowski. K.*

☞ *FABRYKA FORTEPJANÓW po ś. p. Antonim Leszczyńskim, w tymże samym Lokalu za żelazną bramą w domu pod Nr 959, nadal kontynuie się i wszelkie Instrumenta w takimże gatunku, dobroci i kształcie tak gotowych nabyć iakotež obstalować można.*

Na czas SEJMU do naięcia DWA POKOIE lub ieden z Meblami na 2m piętrze pod Nr 1063 w domu Celnikiera przy ulicy Królewskiej; wiadomość powziąść można w tymże domu.

Józef Piotrowski KRAWIEC DAMSKI założył Warsztat w domu pod Nr 32 na przeciw Zamku na 2m piętrze utrzymuiąc Żurnale Paryzkie, podług których robi najgustowniej Suknie, Szlafroki, Salopy, i inne, niemniej Sznurówki bardzo dogodne, oczem ma honor uwiadomić Szanowne Damy.

☞ *KLACZ anglizowana młoda, wierzchowa, może być zdatna do stada, pięknej rassy, iest do sprzedania przy ulicy Grzybowskiej Nr 1059; dowiedzieć się na 1m piętrze.*

ZRZEBIE konik, gniady, maiący 4 tygodnie, zabłąkało się około zdroiów; kto takowe odprowadzi pod Nr 188 przy ulicy Krzywe Koło otrzyma nagrodę zł. 10.

TEATR NARO:. Jutro 33 raz *Chłop Miljonowy.*
TEATR FRANCUZ:. Jutro *Najpiękniejszy dzień życia, Poliszynel.*